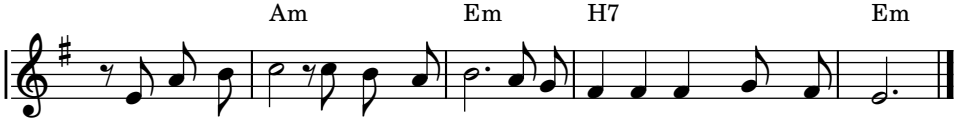

Po-śpie-szaj już, po-śpie-szaj doń i od mo-cy złej w Nim się schroń.

Biedne ptaszki 114

Mat. 8:20

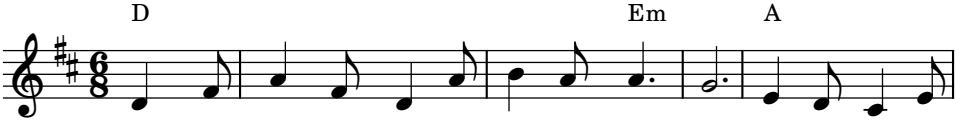

1. Bied-ne ptasz-ki ma-ją swo-je gniazd-ka, li-sy chro-ni
2. Je-zus nie miał, gdzie by gło-wę schro-nił, bo wła-sne-go
3. Gdy u Oj-ca szu-kał, po-krze-pie-nia, po pu-sty-ni
4. Wiel-kie tłu-my wciąż Go o-ta-cza-ły, gdy niósł bez spo-
5. Cze-móż my tak czę-sto się ża-li-my, że nie ja-sne

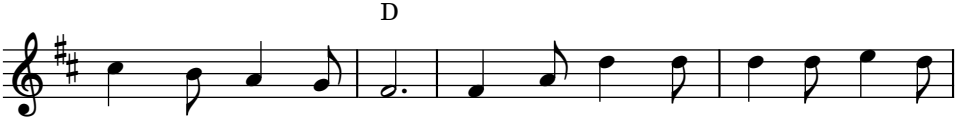

1. w ja-mach ciem-ny bór, dzi-ki zwierz bez-piecz-nie miesz-ka
2. do-mu nie miał On. Ten, co zie-mię i nie-bio-sa
3. ci-chej cho-dził tam. Zbaw-ca zie-mi i ca-łe-go
4. czyn-ku ul-gę im. Ni-gdy lu-dziom nie był nie-do-
5. dro-gi ży-cia są? Nie na-rze-kaj, lecz za-u-faj

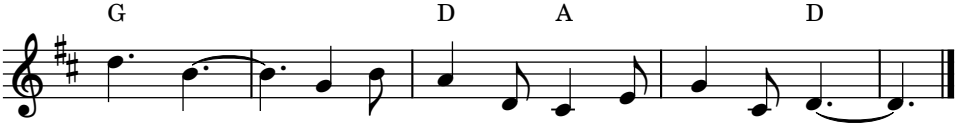

1. w la-sach i w do-li-nach, i na szczy-tach skał.
2. stwo-rzył, nic wła-sne-go nie po-sia-dał sam.
3. świa-ta, swej ko-mór-ki nie po-sia-dał sam.
4. stęp-ny, swo-jej chat-ki nie miał Wład-ca ziem.
5. Te-mu, któ-ry hoj-nie da-je łas-kę swą.